

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 sierpnia 2015 roku powódka T. O. wniosła o zasądzenie od pozwanej A. C. kwoty 8543,63 złotych z odsetkami ustawowymi od kwoty 7930,72 zł od dnia 17 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty i od kwoty 612,91 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż pozwana była członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P., zaś powódka dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko tej spółce. Egzekucja z tego tytułu okazała się bezskuteczna wobec czego kieruje roszczenie wobec członka zarządu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Nie zakwestionowała faktu że była członkiem zarządu wskazanej spółki, podniosła jednak, że powódka nie wykazała bezskuteczności egzekucji oraz ziszcila się przesłanka zwalniająca z odpowiedzialności - pomimo nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Nadto nie wszczęcie postępowania upadłościowego nie nastąpiło z winy pozwanej. Podniosła, że z jednej strony czyniła wiele kroków w celu poprawy sytuacji finansowej spółki (...), a z drugiej spółka została poszkodowana działaniami innych osób.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka T. O. posiada wierzytelność w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. w kwocie 7930,72 zł, a pozwana była członkiem zarządu tego dłużnika

Bezsporne

Na kwotę 7930,72 zł składa się należność główna z nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy w dniu 17 kwietnia 2014 r. w sprawie 2229/14 oraz koszty postępowania w kwotach odpowiednio 6129 zł i 1280 zł, 60 zł kosztów nadania klauzuli wykonalności, 300 zł kosztów zastępstwa prawnego w egzekucji i 161,72 zł poniesionych kosztów egzekucyjnych.

Bezsporne

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2014 roku Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. M. K. umorzył postępowanie egzekucyjne skierowane przez powódkę przeciwko spółce (...), na podstawie ww. tytułu wykonawczego, jako bezskuteczne.

Dowód:

Postanowienie k. 13

Wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2015 roku Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi S. Ż. skazany został za czyn na szkodę ww. spółki, którego skutkiem było niekorzystne rozporządzenie mieniem przez spółkę w kwocie 94359,58 zł. Toczy też się postępowanie karne przeciwko T. L. związane również z działaniem na szkodę spółki (...), związane z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem o wartości 24.600 zł.

Bezsporne

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne w większości.

Podstawę prawną żądania pozwu upatrywać należy w treści normy zawartej w art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja skierowana przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za

jej zobowiązania. Zgodni natomiast z art. 299 § 2 k.s.h. członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo, pomimo, niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Zaakcentować należy, iż w literaturze przedmiotu podnoszono, iż surowa odpowiedzialność członków zarządu wynika z przyjętej w Kodeksie spółek handlowych konstrukcji prawnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i źródło swe upatruje w wyłączeniu prawa wspólników do prowadzenia spraw spółki i powierzenia tego prawa właśnie członkom zarządu spółki. Członkowie zarządu mają bowiem jasno zarysowany zakres kompetencji i daleko posuniętą niezależność w prowadzeniu spraw spółki. Konsekwencją tej konstrukcji jest to, iż w rzeczywistości to nie wspólnicy, lecz członkowie zarządu – w określonych przepisami Kodeksu spółek handlowych sytuacjach, ponoszą nie tylko odpowiedzialność cywilnoprawną, ale i karnoprawną. Wskazać bowiem należy, iż członkowie zarządu, a w szczególności prezes zarządu mają obowiązek zachować szczególną staranność przy wykonywaniu swojej funkcji, wynikającą z treści art. 293 § 2 k.s.h.. Ustawodawca uznaje bowiem członków zarządu za profesjonalistów, osoby wyspecjalizowane w zarządzaniu spółkami kapitałowymi, niezależnie od tego, czy członkiem zarządu jest wykształcony i doświadczony menadżer czy też początkująca w tej dziedzinie osoba (R. Szczęsny „Zarząd w spółkach kapitałowych wyd. Zakamycze 2004 str. 147-148).

Jakkolwiek, co już zresztą podkreślono, od tej odpowiedzialności członek zarządu może zwolnić się, w trzech sytuacjach, określonych treścią § 2 art. 299 k.s.h.. Ciężar dowodu w tych wypadkach spoczywa na osobie pozwanej – członku zarządu. R. legis art. 299 § 1 k.s.h. jest ponoszenie odpowiedzialności za zobowiązania spółki przez tych członków zarządu, za urzędowania których zaistniały przyczyny uzasadniające zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub wszczęcie postępowania układowego, a którzy nie zgłosili odpowiedniego wniosku w odpowiednim czasie. Wobec oparcia odpowiedzialności kreowanej przepisami omawianej regulacji na zasadzie winy, osoby, przeciwko którym podniesione zostaną roszczenia, mogą próbować ekskulpować się od odpowiedzialności, wykazując, iż nie ponoszą winy w niezłożeniu lub opóźnionym złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Uchylenie od odpowiedzialności jest również możliwe w przypadku wykazania przez członków zarządu, w oparciu o księgi handlowe i bilanse spółki, że w czasie, gdy zarząd spółki spoczywał w ich rękach, stan jej interesów był taki, że nie uzasadniał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego. (Komentarz do art. 299 k.s.h. A. Kidyba, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Tom I i II, Zakamycze, 2005, wyd. III).

Niezależnie zatem od stopnia zaniedbania swego obowiązku członkowie zarządu odpowiadają za całość zobowiązań spółki, których nie można zaspokoić z majątku spółki. Art. 299 k.s.h. nie różnicując zobowiązań spółki według ich charakteru, stwarza samoistną, odrębną podstawę odpowiedzialności prywatnoprawnej członków zarządu zarówno za zobowiązania publiczne jak i prywatne spółki (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1993 roku II UZP 15/93, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1993 roku III CZP 162/92). Odpowiedzialność członków zarządu ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż ukształtowanie odpowiedzialności członków zarządu w tej formie, ma na celu zagwarantowanie wierzycielom spółki dodatkowej ochrony w wypadku, gdy egzekucja wszczęta przeciwko spółce nie doprowadziła do zaspokojenia ich wierzytelności z powodów zawinionych przez członków zarządu spółki. Takie stanowisko Sąd Najwyższy wyraził w między innymi w uchwałach z dnia 19 stycznia 1993 r., III CZP 162/92 (OSNC 1993, nr 6, poz. 103) i z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 116/93 (OSNC 1994, nr 2, poz. 103). Znalazło ono również potwierdzenie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1993 r., II UZP 114/96 (OSNC 1994, nr 3, poz. 48) oraz w uchwałach z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 114/96 (OSNC 1997, nr 3, poz. 25), z dnia 4 lipca 1997 r. III CZP 24/97, (OSNC 1997, nr 11, poz. 165) i z dnia 15 czerwca 1999 r. III CZP 10/99, (OSNC 1999, nr 12, poz. 203). Podkreślić przy tym należy, iż szkoda w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. polega na obniżeniu - wskutek tego, że z winy członków zarządu nie doszło we właściwym czasie do zgłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania układowego - potencjału majątkowego spółki spowodowanego niemożnością wyegzekwowania od spółki jej zobowiązań. Członkowie zarządu odpowiadają wobec wierzyciela za tak pojmowaną szkodę, a nie za niezaspokojone zobowiązania spółki. Dla tak rozumianej odpowiedzialności odszkodowawczej

zarządu ustawa wprowadziła domniemanie owej szkody, domniemanie winy oraz swoisty związek przyczynowy między zachowaniem zarządu a ową szkodą, inny niż dla nienależytego wykonania zobowiązania głównego. Z tych powodów omawiana odpowiedzialność członków zarządu jest zawsze odpowiedzialnością prywatnoprawną (odszkodowawczą), niezależną od charakteru niezaspokojonego zobowiązania spółki.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, iż nie było przedmiotem sporu, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. jest dłużnikiem powódka co do wskazanej w pozwie kwoty 7930,72 zł. Także bezspornie pozwana była członkiem zarządu w czasie gdy powstało to zobowiązanie i pozwana nie zakwestionowała żądania co do wysokości.

W tym zakresie postępowanie dowodowe było zbędne.

Wbrew stanowisku pozwanej powódka wykazała fakt bezskuteczności egzekucji, ponieważ dołączyła do pozwu dokument urzędowy w postaci odpisu postanowienia komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie jako bezskutecznego, gdzie w uzasadnieniu komornik wprost wskazał, że w toku postępowania nie ustalono majątku do którego można skutecznie skierować egzekucję. Trudno oczekiwać bardziej przekonującego dowodu o bezskuteczności egzekucji. Wbrew stanowisku pozwanej nie należy też do przesłanek z art. 299 k.s.h. „podejmowanie czynności wspomagających działanie komornika”

Pozwana podnosił istnienie przesłanek egzoneracyjnych zawartej w art. 299 § 2 k.s.h. tj. że mimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego co do ww. spółki wierzyciel nie poniósł szkody. Pozwana zdaniem Sądu tej okoliczności jednak nie wykazała. Pozwane wniosła o przesłuchanie stron, ale ani powódka ani pozwana na wyznaczony termin się nie stawiły, stąd ów dowód został pominięty. Pozwana wniosła o dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, ale wezwana do uiszczenia zaliczki na ten cel nie uczyniła tego. Stąd wniosek ten został oddalony na podstawie art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c. Co istotne zgodnie z normą zawartą w tym przepisie Sąd nie „może pominąć” ale „pominie” czynności związane z wydatkami w przypadku nie uiszczenia zaliczki.

Jako okoliczność bezsporną Sąd traktuje fakt skazania jednej osoby za czyn powodujący uszczerbek w majątku spółki (...) i prowadzenia postępowania karnego przeciwko innej osobie za podobny czyn. Bark jednak wykazania związku tych zdarzeń z przesłankami egzoneracyjnymi. Stwierdzenie braku szkody po stronie wierzyciela zakłada wykazanie, że mimo wdrożenia we właściwym czasie postępowania upadłościowego, wierzyciel nie uzyskałby w tym postępowaniu zaspokojenia swojej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki. Pojęcie szkody występuje tu w znaczeniu odbiegającym od klasycznej cywilistycznej definicji szkody rozumianej jako uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, którego miarą jest różnica stanu tych dóbr z czasu poprzedzającego i następującego po zdarzeniu wywołującym szkodę. Pojęcie to należy odnosić do obniżenia potencjału majątkowego spółki, dlatego członek zarządu powinien, odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym dla zgłoszenia upadłości i biorąc pod uwagę określoną w art. 342 p.u.n. kolejność zaspokajania się z masy upadłości, wykazać niemożność uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia swojego zobowiązania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2015 r.; II CSK 402/14). Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r. (II CSK 390/11) zostało zaznaczone, że szkoda o której mowa w art. 299 § 2 in fine k.s.h. odpowiada różnicy w potencjale majątkowym spółki, jaka wystąpiła, a do jakiej nie doszłoby, gdyby we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości. Członek zarządu odpowiada jedynie za taką część należności, jaką otrzymałby wierzyciel w zainicjowanym we właściwym czasie postępowaniu upadłościowym. Ciężar dowodu w tym zakresie, podobnie jak w odniesieniu do pozostałych przesłanek określonych w art. 299 § 2 k.s.h., spoczywa na dłużniku.

Z takim ujęciem Sąd Rejonowy w pełni się zgadza i oznacza ono konieczność szczegółowego kompleksowego przeanalizowania stanu majątkowego spółki, co uczynić może biegły na podstawie analizy wszystkich dokumentów finansowych spółki

Jak już zaznaczono odpowiedzialność członka zarządu ma charakter odszkodowawczy. Oznacza to, że obowiązek zapłaty wiąże się z koniecznością wezwania do zapłaty. Tym samym brak podstaw do zasądzenia na rzecz powódki

skapitalizowanych odsetek, jako że nie pozwana nie była wzywana do szpalty należności głównej i w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje podstawę prawną w 108 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Powódka wygrała sprawę w 92,82% i na poniesione przez nią koszty w kwocie 1645 zł złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 428 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 1200 zł ustalone zgodnie z treścią § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zmianami). Do zwrotu przez pozwaną jest 92,82% - czyli 1526,88 zł. Z kolei pozwana wydatkowała 1217 zł na pełnomocnika i opłatę skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, z czego do zwrotu przez powódkę jest proporcjonalnie do stopnia wygrania sprawy 7,18% - czyli 87,37 zł. Po skompensowaniu tych kwot zasądzone w punkcie III wyroku od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1439,51 zł

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

20.12.2016